

## UZASADNIENIE

W zakresie **zarzutu I** z a/o (i części wstępnej wyroku), Sąd na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. postępowanie karne przeciwko oskarżonemu K. F. umorzył wobec stwierdzenia, że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone.

Organ ścigania umorzył bowiem postępowanie przeciwko oskarżonemu o ten sam czyn postanowieniem z dnia 02.06.2015 r. jak to określił „w części”, zamiast – jeżeli uznał, że nie wszystkie skradzione rzeczy tym samym czynem należy ująć w a/o – zmienić opis czynu, co do którego prowadził postępowanie (por. wszczęcie k. 25, przedstawienie zarzutu k. 45, 48).

Umorzenie postępowania co do tego samego czynu, niezależnie jak opisanego, a nawet jak kwalifikowanego, w sprawie przeciwko konkretnej osobie, powoduje niemożność dalszego ścigania tego samego sprawcy o ten sam czyn (również niezależnie od tego, jak został on następnie opisany), por. stanowisko SN wyrażone w wyroku z dnia 18 stycznia 2006 r. w sprawie IV KK 378/2005 jeżeli prokurator dopatruje się niesłusznie w jednym czynie dwóch odrębnych czynów i umarza postępowanie co do jednego z nich, to nie jest to tylko wyraz zmiany stanowiska prokuratora co do określenia czynu zarzucanego i jego kwalifikacji, ale następuje **wygaśnięcie prawa do skargi o ten czyn**. W sprawie o jeden czyn zasada niepodzielności przedmiotu procesu **nie pozwala na "kawałkowanie" jednego czynu na kilka czynów i orzekanie o niesamodzielnym fragmentach tego przedmiotu**. Dlatego umorzenie postępowania o tak wydzielony czyn wyklucza możliwość kontynuowania postępowania co do drugiego z tych wyodrębnionych zarzutów.

W zakresie **zarzutu II**, Sąd ustalił, że K. F. w nocy z 31.12.2014 r. na 01.01.2015 r. w G. przy ul. (...), po wcześniejszym wybiciu szyby w drzwiach wejściowych lombardu (...) dostał się do jego wnętrza, skąd po penetracji zabrał w celu przywłaszczenia sprzęt elektroniczny, w postaci telefonów komórkowych, (...), laptopa, a także biżuterię złotą (w postaci pierścionków, obrączek, kolczyków) oraz pieniądze (bilon ok. 450 zł), o wartości łącznej około 2.800 zł, a włamując się do w/w lokalu spowodował uszkodzenia komputera, alarmu, kabli zasilających, witryny oraz drzwi wejściowych. W sumie spowodował on straty w wysokości około 5.000 zł na szkodę W. M.. Pokrzywdzony odzyskał komputer o wartości około 100 zł, (...) o wartości około 240 zł i jeden telefon komórkowy o wartości 380 zł. Dokonał ww. czynu, ponieważ potrzebował pieniądze na jedzenie i papierosy.

### **Dowód:**

- wyjaśnienia oskarżonego [k. 48-48v, 85, 88v-89];
- zeznania świadka W. M. [k. 56v-57, 66v, 132v];
- protokół oględzin [k. 58-60];
- spis zabranych rzeczy i uszkodzeń [k. 67];
- pokwitowanie odbioru [k. 134];
- protokół zatrzymania rzeczy [k. 96-98].

Oskarżony K. F. urodził się (...) Jest kawalerem, nie ma innych osób na utrzymaniu, nie pracuje, pozostaje na utrzymaniu matki, nie posiada majątku. Był uprzednio dwukrotnie karany sędownie, za szereg przestępstw (i ciągów przestępstw) przeciwko mieniu, na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, z dozorem kuratora. Czynu objętego niniejszym postępowaniem oskarżony dopuścił się w okresach próby wyznaczonych w sprawach (...)i (...). W przeszłości oskarżony przebywał (do sierpnia 2014 r.) także w Zakładzie (...) w W., co także nie stało na przeszkodzie popełniania przez oskarżonego przestępstw, osądzonych w ww. sprawach.

### **Dowód:**

- dane osobowe [k. 162];
- karta karna [k. 190-191];

### **Sąd zważył, co następuje.**

Sprawstwo oskarżonego w zakresie czynu II nie budziło wątpliwości Sądu, zaś wobec braku okoliczności wyłączających winę i bezprawność czynu, Sąd wydał w tym zakresie wyrok skazujący.

Oskarżony sam konsekwentnie przyznawał się do winy i nie poprzestał na formalnym oświadczeniu, ale złożył wyjaśnienia (k. 48-48v), w których opisał szczegóły kradzieży z włamaniem, rzeczy, które zabrał, jak i ich dalszy los, dzięki czemu część z nich odzyskano i zwrócono pokrzywdzonemu (k. 96). Wyjaśnienia te korelują z zeznaniami pokrzywdzonego i wyżej wskazanymi dowodami z dokumentów. Są to najważniejsze dowody, a zarazem wystarczające (niezależnie od innych, zebranych w toku postępowania), by przypisać oskarżonemu popełnienie zarzucanego mu czynu.

W sprawie nie stwierdzono dowodów przeciwnych.

Sąd dokonał modyfikacji okresu czynu, zgodnie z zeznaniami pokrzywdzonego (k. 56v) i wyjaśnieniami oskarżonego. Wprawdzie zeznania zaczynają się od wskazania daty 01.04.2014 r., lecz w świetle dalszych zeznań, jak i daty przesłuchania pokrzywdzonego, nie ulega wątpliwości, że jest to oczywista omyłka, przejęta następnie do a/o.

Sąd zmienił także opis czynu w ten sposób, że wyliczenia wartości rzeczy zabranych oraz szkody określił jako „około”. Zeznania pokrzywdzonego są w tym zakresie ogóle i nieprecyzyjne, zaś większość rzeczy nie odzyskano, co uniemożliwia dokonania ewentualnej wyceny przez rzeczoznawcę. Jest to też niecelowe, z uwagi na to, że wartości podane przez pokrzywdzonego, przy założeniu, że są to wartości „około”, są zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, w szczególności widać, że pokrzywdzony uwzględnił stan zużycia rzeczy (nie podaje cen rzeczy nowych). Natomiast same zeznania pokrzywdzonego „wyceniającego” wartość rzeczy i szkody nie są wystarczające do przyjęcia wartości tak precyzyjnych, jak to ujęto pierwotnie w a/o, w szczególności wobec rzeczy używanych, w różnym stanie technicznym. Nie ma też takiej potrzeby, wobec braku wniosku o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, jak i z uwagi na możliwość oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu także przy opisie przyjętym przez Sąd.

Czyn oskarżonego wyczerpał wszystkie znamiona kradzieży z włamaniem (art. 279 § 1 k.k.), z uwagi na zabór w celu przywłaszczenia rzeczy ruchomych, po pokonaniu zabezpieczeń pomieszczenia (wybicie szyby w drzwiach). Z uwagi na dokonane uszkodzenia rzeczy, należało przyjąć w kwalifikacji kumulatywnie także przepis art. 288 § 1 k.k. Wartość szkody powstałej na skutek uszkodzenia mienia jest porównywalna do tej, jaką sprawca wyrządził poprzez zabór rzeczy.

Sąd na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu **karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.**

Oskarżonemu groziła kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd przyjął fakt, że oskarżony jest osobą młodą, choć już nie sprawcą młodocianym.

Przyznał się on także do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył zgodne z prawdą wyjaśnienia, co również uwzględniono na korzyść oskarżonego.

Stopień społecznej szkodliwości czynu jest widoczny, choć nie jest znaczny. Czyn godzi bowiem w mienie, a więc dobro o charakterze odtwarzalnym, jednakże szkoda w większości nie została naprawiona i sięga 1,5 średniego miesięcznego wynagrodzenia, a więc jest niepomijalna dla pokrzywdzonego. Stopień społecznej szkodliwości podwyższa przy tym

sposób działania oskarżonego, który dokonał kradzieży niszcząc jednocześnie mienie pokrzywdzonego o wartości sięgającej niemalże wartości zagarniętego mienia. Jednocześnie oskarżony podaje, iż dopuścił się tego czynu z uwagi na swoją sytuację materialną, jednakże pieniądze wydał nie tylko na jedzenie, ale i papierosy. Motywacja ta nie zasługuje na uwzględnienie. Oskarżony jest osobą młodą i zdolną do pracy, nie musi też trwonić pieniędzy na używki, skoro nie posiada ich w nadmiarze.

Jako okoliczności obciążające Sąd uwzględnił uprzednią karalność oskarżonego. Podkreślić należy, że mimo dwóch wyroków, oskarżony był uprzednio skazany za szereg przestępstw i ciągów przestępstw przeciwko mieniu. Sąd w obu poprzednich sprawach dał szansę oskarżonemu i zawiesił wykonanie kary. Działanie w okresie próby, w szczególności w przypadku popełnienia przestępstwa umyślnego podobnego, jest rażącym przykładem naruszenia porządku prawnego, czego oskarżony w szczególności miał unikać i w tym celu był także poddany pod dozór kuratora sądowego.

Ilość popełnionych przez oskarżonego przestępstw w przeszłości, jak i naruszenie zasad zawieszenia wykonania kar (i to w wymiarze niesymbolicznym: w obu przypadkach 2 lat pozbawienia wolności), świadczy o wysokim stopniu zdemoralizowania oskarżonego, co do którego po pierwsze należy stosować kary, które spełnią cele prewencyjne, a po drugie wykluczone jest stosowanie w dalszym ciągu środków probacyjnych, ponieważ są one nieskuteczne. Oskarżony nie wyciągnął właściwych wniosków ani z uprzedniego pobytu w zakładzie poprawczym, ani z poprzednich wyroków skazujących, co świadczy o wysokiej odporności na działania resocjalizacyjne, wychowawcze, także rozciągnięte w czasie. Żadna resocjalizacja w warunkach wolnościowych nie przyniesie oczekiwanego skutku.

Kara wymierzona oskarżonemu musi być więc karą pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania – inna nie spełni celów prewencyjnych.

Sąd uznał, że kara roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności będzie adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, jak i okoliczności łagodzących i obciążających. Jest to bowiem kara zbliżona do dolnej granicy ustawowego zagrożenia (nie sięga 1/5), uwzględnia więc przyznanie się do winy oskarżonego oraz jego wiek, z drugiej strony nie jest to także kara najniższa, z uwagi na uprzednią karalność i działanie w okresie próby. Kara surowsza byłaby jednak nieadekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i nie uwzględniałaby należyście istotnej okoliczności łagodzącej – przyznania się do winy i złożenia prawdziwych wyjaśnień.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył na poczet wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności okres zatrzymania od dnia 12.02.2015 r. do dnia 13.02.2015 r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego z obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości, w tym od opłaty. Oskarżony nie posiada dochodów ani majątku. Będzie natomiast odbywał karę pozbawienia wolności, co tym bardziej ograniczy jego możliwości zarobkowe.